Informacja prasowa

Puck, 25 października 2019 r.

**Każdy ma prawo do dobrego umierania**

**Przed nami listopadowe święta – Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Dni, w których wspominamy naszych bliskich zmarłych. Dla części z nas, pozostających w żałobie, to trudny czas. Szczególnie kiedy mamy świadomość, że nie potrafiliśmy wystarczająco dobrze zaopiekować się naszym bliskim w jego ostatnim etapie życia, nie zdążyliśmy się pożegnać, porozmawiać o najważniejszych sprawach, wybaczyć sobie wzajemnie.**

Żyjemy pełnią życia. Choroba zawsze nadchodzi w złym momencie. A my, bliscy, zupełnie nie wiemy jak zachować się wobec śmierci. Ból po odejściu bliskiego potrafi zostać z nami na lata. W naszej kulturze temat umierania jest wypierany i stanowi tabu. Przez to narasta w nas stres i strach związany z odejściem – zarówno naszym, jak i naszych bliskich. Takim nastrojom sprzyja postępująca medykalizacja śmierci. Ponad połowa Polaków umiera w szpitalach, gdzie ostatnie dni i godziny życia upływają w obcym otoczeniu, bez możliwości na zauważenie ostatnich pragnień. Odchodzący w szpitalach nierzadko czują się samotni, zdezorientowani i przestraszeni. Czy możemy wtedy mówić o dobrym umieraniu?

Puckie Hospicjum, bazując na 15-letnim doświadczeniu w towarzyszeniu ludziom w ostatniej ich drodze, wydało pierwszy w Polsce **Raport o dobrym umieraniu**. Zainicjowało również kampanię społeczną Ostatnie Chwile Szczęścia, z głębokiego poczucia potrzeby wywołania debaty społecznej na ten temat. **Czy umierający człowiek może być szczęśliwy?** Jesteśmy przekonani, że:

* Szczęście człowieka na końcu życia jest możliwe
* Ważny jest wspólny, dobrze spędzony czas
* Medycyna paliatywna daje możliwość braku cierpienia

**Mamy prawo do dobrego umierania. Niezastąpiona rola bliskich w odchodzeniu**

Bliskość śmierci i nasz strach stanięcia w jej obliczu skutkuje wyparciem jakiegokolwiek tematu związanego z odchodzeniem. Dzieci swoich rodziców nie chcą słyszeć o ich ostatniej woli, kwestiach pochówku czy możliwości przejścia pod opiekę hospicyjną. Pojęcie medycyny paliatywnej kojarzy co drugi z nas, ale tylko 2% osób wie, że są specjaliści tej dziedziny – czyli paliatywiści. Pozbawiona chaosu, specjalistyczna pomoc, zarówno medyczna, jak i opiekuńcza, sprawia, że pacjent w tych ważnych, ostatnich chwilach nie musi cierpieć fizycznie, egzystencjonalnie oraz duchowo, a w poczuciu szczęścia skupić się wyłącznie na tym, by jak najlepiej pożegnać się ze swoim życiem doczesnym.

- *Nie powinniśmy pogrążać się w paraliżującym smutku i strachu przed śmiercią, a skupić się na tym, aby jak najlepiej przeżyć z bliskimi chwile, dzięki którym odchodzący człowiek zazna radości, a jego bliscy zapamiętają go uśmiechniętego* – **mówi Anna-Jochim Labuda,** **Dyrektor Puckiego Hospicjum.**



**Każdy z nas, wcześniej czy później znajdzie się w sytuacji, kiedy ktoś z jego najbliższych będzie umierający**

Puckie Hospicjum, za pośrednictwem mediów, chce pomóc ludziom oswoić temat, który dotyczy każdego z nas i dać wskazówki, jak postępować, aby zmniejszyć cierpienie fizyczne, psychiczne oraz duchowe związane z odchodzeniem naszych bliskich.

Zachęcamy do zapoznania się z **Raportem o dobrym umieraniu** (w załączeniu). Do Państwa dyspozycji pozostają eksperci z Puckiego Hospicjum.

**Więcej o kampanii:** <https://hospitium.org/ostatnie-chwile-szczescia/>

**Kontakt z Puckim Hospicjum:** Majka Wieczorek tel. 790 356 369, e-mail: majka.wieczorek@hospitium.org